

W piątkowe popołudnie w Saloniku Literacko-Artystycznym wyświetlono film dokumentalny, którego bohaterem był Miles Davis. Obraz w reżyserii Stanleya Nelsona, spotkał się z pozytywnym odbiorem zgromadzonej publiczności. Podczas dyskusji po filmie prowadzonej przez Łukasza Oliwkowskiego, widzowie zwracali uwagę na ważną rolę, jaką w filmie odegrały nagrania koncertów Davisa, wypowiedzi bliskich mu osób i współpracowników. Ciekawostką łączącą muzyka z bohaterem projektu Cały ten jazz - Leopoldem Tyrmandem jest to, iż pisarz słuchał ukradkiem jazzu podczas pobytu w III Rzeszy. Historia ta znalazła się na okładce płyty Milesa Davisa „Dig” z 1975 roku. Uczestnicy spotkania mieli również okazję obejrzeć wystawę TYRMAND-Kalendarium życia. Wydarzenie zorganizowano w ramach projektu Cały ten jazz. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



Miles Davis na ekranie w Saloniku

